Śląsku, przebywał w Opolu, Głogówku i Raciborzu.

Po wygnaniu wroga, król prawa swoje na oba księstwa śląskie przelał na żonę swą Maryę Ludwikę. Nadzieja zatrzymania ich na zawsze przy Polsce zawiodła. Leopold I przysłał w r. 1663 kanclerza Kińskiego, który złożywszy sumę zastawną, odebrał Opole i Raciborze dla domu Habsburskiego.

Z tego krótkiego szkicu widzimy, że Racibórz ze wszystkich ziem śląskich najwięcej posiada tradycyj, wiążących go z macierzą. Ale nie na tem koniec. W dwadzieścia lat po ostatniem oderwaniu go od Polski, przeżył jeszcze wzniosłą chwilę: widział ostatni wielki blask zachodzącego słońca potęgi polskiej. — Stało się to w pamiętnym roku 1683.

Sobieski ciągnął pod Wiedeń przez ziemię śląską. W pogranicznym Będzinie witały go stany śląskie »z wielką atencyą«. Po drugiej stronie granicy zatrzymał się naprzód w Bytomiu, skąd 20 sierpnia w towarzystwie odprowadzającej go Marysieńki i synów udał się do Piekar, miejsca, słynącego cudownym obrazem Matki Boskiej. W orszaku królewskim znajdowało się kilku biskupów i »największych dostojników«. Tuż »za najwspaniałomyślniejszym i najbogobojniejszym królem« podążyli do Piekar wodzowie i książęta (Wiśniowiecki, Radziwiłł) na czele licznych zastępów. Rozbito namioty — wojsko rozłożyło się obozem. Król »oddał cześć królewską niebieskiej królowej«, a za przykładem jego poszło rycerstwo, żołnierzo i służba obozowa. »Przez cały dzień — pisze świadek współczesny — nic innego widzieć nie było, jak nieustanne spieszenie z obozu do kościoła«*).

O przyjęciu króla na granicy śląskiej mamy wiadomości z pierwszej gazety śląskiej, jaka w celu podawania nowin wojennych zaczęła wychodzić w czerwcu 1683 roku. Tytuł tego tygodnika brzmiał: »Neu Ankomender Kriegs-Curirer Welcher Wochentlich Nachricht ertheilt, was zwischen denen christlichen und Türkischen Kriegs-Waffen in Ungarn passiren und verlaufen thut«.

Korespondent tego Kriegs Curirera nie wspomina o pobycie królewskim w Piekarach, natomiast dość szeroko opisuje orszak królewski, zachwyca się wspaniałością armii polskiej, a zwłaszcza husaryi. Od niego też dowiadujemy się, że Sobieski obiadował 23 sierpnia w zamku raciborskim. Przed obiadem król grał w lombra z damami (haben vor den Tafel Alumbra gespielt), a królewicz Jakób bawił panny niemieckie. Przy stole obiadowym zasiadł król w gronie dam, hetmana Jabłonowskiego, wielkiego koniuszego i kilku wodzów. W Raciborzu też oddał król Jabłonowskiemu dowództwo nad piechotą i częścią jazdy, sam zaś na czele lekkich chorągwi puścił się zaraz po obiedzie forsownym marszem ku Opawie. Główna armia wraz z artyleryą dopiero dnia następnego przeszła most raciborski.

Dziś żywimy nadzieję, że Racibórz znów ujrzy w swoich murach sztandary polskie, ale już nie w gościnie, lecz jako symbol nierozerwalnego zjednoczenia starej piastowskiej dzielnicy z wolną niepodległą Polską.

Kazimierz Bartoszewicz.

*) Mater admirabilis.

Uchwały zjazdu demokracyi polskiej.

Warszawa, 1 kwietnia.

W dalszym ciągu uchwaliło zgromadzenie Demokracyi Polskiej następujące rezolucye:

SPRAWA ROLNA.

W sprawie rolnej Zjazd Demokracyi oświadcza, że stoi na gruncie zasad, wyrażonych w artykule 1-szym reformy agrarnej z dnia 10-go lipca 1919 roku i żąda śpiesznego wprowadzenia jej w czyn. Zarazem jednak Zjazd zwraca uwagę na trudności, związane z reformą, i na konieczność uwzględnienia potrzeb gospodarstwa krajowego. Zjazd podkreśla konieczność zebrania dokładnych danych statystycznych, dotyczących ludności bezrolnej i małorolnej, na konieczność szybkiego uregulowania szachownic i służebności, na opiekę nad przemysłem rolnym, wreszcie — we wszelkich warunkach ustroju rolnego — na zapewnienie miastom należytej aprowizacyi.

Zjazd uchwala, że z dobrodziejstw reformy rolnej powinna skorzystać w pierwszej linii ludność bezrolna i małorolna, mająca gospodarstwa karłowate a przedewszystkiem nasi inwalidzi wojenni.

SPRAWA WALUTOWA.

W sprawie walutowej Zjazd uchwala: Zważywszy, że obonna jednostka walutowa, oparta na niczem niezabezpieczonym znaku papierowym fałszywie wymierza wartość pracy fizycznej i umysłowej, a skutkiem tego jest niedokładnym środkiem wymiany pracy na wszelkie towary, co dotkliwie krzywdzi warstwy pracujące i podważa demokratyczny ustrój społeczeństwa Zjazd a) protestuje przeciw obecnemu trybowi emisyi banknotów; b) żąda najrychlejszego zamknięcia tej emisyi; c) żąda oparcia waluty na prawidłowej reformie, poręczającej równowagę między wartością pracy, a siłą nabywczą pieniędzy.

PRZEMYSŁ.

Zjazd Demokracyi Polskiej uznaje za konieczne: a) stworzenie dokładnego programu odbudowy przemysłu w całem państwie; b) rozbudzenie działalności produkcyjnej, uzgodnionej z interesami pracy oraz zwiększenie wydajności tej pracy.

a) »Państwo polskie dążyć powinno do stopniowego wykupu przedsiębiorstw, dojrzałych do zarządzania przez urzędy publiczne, a przedewszystkiem do wykupu kopalń węgla.

b) Celem wzmocnienia podstaw materyalnego bytu państwa polskiego Zjazd Demokracyi Polskiej żąda wydania ustawy, uniemożliwiającej przechodzenie w obce ręce bogactw kopalnych kraju.

c) Wszelkie produkty masowego użytku stać powinny pod kontrolą państwa, dość ścisłą, aby mogła pozyskać zaufanie odbiorców w kraju i za granicą.

d) Formalności biurokratyczne nie powinny utrudniać przemysłowi osób prywatnych lub stowarzyszeń korzystania z pomocy państwowej, przeciwnie przy odpowiednich ministerstwach stworzyć należy aparaty, udostępniające jej osiągnięcie i prawne przeprowadzenie zamierzeń drogą prostą i krótką.

KOOPERACYA.

Zjazd Demokracyi Polskiej wzywa wysoki Sejm i rząd do poparcia zrzeszonych wysiłków pracy i samodzielnych jej poczynań, a mianowicie domaga się: a) ustawy spółdzielczej, któraby obejmowała wszelkie objawy kooperacyi wytwórczej; b) utworzenie banku z kapitałem miliardowym dla popierania kooperatyw wytwórczych, spółek budowlanych, zarobkowych itp., opartych na obowiązku współpracy udziałowców.

REFORMY SPOŁECZNE.

W zakresie reform społecznych Zjazd Demokracyi Polskiej uznaje, że dotyczyć one powinny pracowników w przemyśle, handlu i rolnictwie, a istniejące ustawodawstwo społeczne nie może być w żadnym z zaborów zmieniane na niekorzyść klasy pracującej. Wykonywanie ich powierzone być powinno ministerstwu pracy i opieki społecznej. W wykonaniu tej zasady Zjazd wzywa rząd i wysoki Sejm:

a) do uchwalenia zapowiedzianych i wniesionych już ustaw, o ubezpieczeniach na wypadek choroby, o ochronie pracy młodocianych i kobiet, o służbie domowej; b) do wydania jak najprędzej ustawy gwarantującej ludności istniejące w zaborach pruskim i austryackim ubezpieczenia społeczne, c) do utworzenia giełdy pracy, d) do wykonywania opieki nad emigracyą zaoceanową i w kraju imigracyi.

Ochrona pracy objąć również powinna pracowników biurowych i umysłowych.

Komunikat wojenny.

Warszawa, 3 kwietnia (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 2-go kwietnia:

Na południe od Połocka w obszarze Lepla i jeziora Weron energiczne utarczki patroli wywiadowczych. Na odcinku poleskim bolszewicy prowadzili usilne ataki na nasze pozycye pod wsią Szapejki, wzdłuż toru kolejowego na Nachów i w rejonie Juszewicz. **Wszystkie ataki zostały z krwawemi dla nieprzyjaciela stratami odparte.** Nasz pociąg pancerny celnym ogniem artyleryjskim uszkodził pociąg pancerny bolszewicki pod wsią Nachów. Zacięte walki w rejonie Sławeczna trwają.

Pierwszy zastępca szefa sztabu jeneraln.
Kuliński, pułkownik.

Wojska polskie zajęły Bark.

Warszawa, 3 kwietnia (WBK). W kuluarach sejmowych krążą pogłoski, że wojska polskie, odpierając w kontratakach nacisk czerwonej armii, **zajęły Bark.** Fakt ten posiadałby bardzo **doniosłe znaczenie**, gdyż w ten sposób dyslokacya wojsk naszych w rejonie Deraźni i Wierzbowca uległaby znacznej poprawie.

Sukcesy wojsk ukraińskich.

Lwów, 3 kwietnia (Tel. wł.) »Wpered« donosi na podstawie komunikatu ukraińskiego biura prasowego, że wojska ukraińskie pod dowództwem jenerała Pawlenki zajęły ponownie Odesę, Znamienkę i Humań. Do Odesy weszły jako pierwsze czwarty pułk galicyjsko-ukraińskiej dywizyi i I pułk czarnomorski. Wojska galicyjskie zajęły także Jałtę(?).

Ameryka uznaje niepodległość Estonii i Ukrainy.

Lwów, 3 kwietnia (Tel. wł.) »Wpered« donosi, że senator King postawił w senacie rezolucyę w sprawie uznania przez Stany Zjednoczone niepodległości Estonii, Łotwy i Ukrainy.

Bolszewicy rokują z Ukraińcami.

Moskwa, 3 kwietnia (WBK). Źródła bolszewickie podają, że rokowania pomiędzy rządem sowietów a przywódcami ukraińskimi **dobiegają końca.** Rokowania toczą się w Kijowie. — Ukraińscy przywódcy zgodzili się **na unię z Rosyą i na prawie całkowitą jednolitość rządu** i ustroju obu państw.

Nowe gwałty czeskie.

Cieszyn, 3 kwietnia (PAT). Dzienniki wczorajsze przyniosły wiadomość o **nowych gwałtach**. Jeden z inicyatorów ugody czesko-polskiej na Śląsku, przywódca socyalistów polskich Papuga w Radwanicach, **musiał w nocy uciekać z domu, zagrożony przez bandy czeskie**, które następnie kamieniami zniszczyły **wszystkie okna w jego mieszkaniu.** W tym samym dniu, jak donoszą z Rychwałdu, **wyrzucono z tamtejszej gminy proboszcza, ks. Niemca**, który na porę czenie komisyi aliandkiej w Cieszynie powrócił właśnie na swoje stanowisko.

Równocześnie donoszą, że sądy powiatowe we Frysztacie, Frydku, Boguminie i Ostrawie Polskiej **zasypane są skargami** i protestami polskich obywateli, których czo cy właściciele domów nagle i bez podania przyczyny wyrzucili z mieszkania, albo też nieproporcyonalnie podwyższają czynsze.

Listy do głosowania na Śląsku Cieszyńskiem.

Cieszyn, 3 kwietnia (PAT). Ogłoszono tutaj następującą odezwę głównego komitetu plebiscytowego do wszystkich Ślązaków, przynależnych do Śląska Cieszyńskiego:

Wedle postanowień komisyi plebiscytowej **listy głosowania** mają być do 30 kwietnia wygotowane. Terminu głosowania należy **oczekiwać w początkach maja.** Wedle orzeczeń tej komisyi prawo głosowania stwierdzone być musi **dokumentami.** Główny komitet plebiscytowy w Cieszynie znajduje się w hotelu »Central Bahnhof«, gdzie przesyłać należy dokumenty, to znaczy karty przynależności i potwierdzenie zamieszkania. Na karcie przynależności muszą być wypisane daty, dotyczące przynależności.

Bezstronna komisya koalicyjna.

Kwidzyn, 3 kwietnia (PAT). **Komisya administracyjna dla Prus i Warmii zawiesiła urzędowanie żandarma pruskiego Lankena z Iławy na Warmii za rozwiązywanie i utrudnianie pracy towarzystw narodowych polskich.** Decyzya ta komisyi koalicyjnej spotkała się z powszechnem uznaniem ludności polskiej.

Gdańsk a Polska.

Warszawa, 3 kwietnia (PAT). »Gazeta Warszawska« donosi:

Powrócił tu z Gdańska pewien wyższy funkcyonaryusz centralnej instytucyi państwowej, który w rozmowie z redaktorem »Gazety Warszawskiej« udzielił następujących informacyj: **Cała ludność gdańska, niezależnie od przynależności partyjnej i klasowej, jest wręcz wrogo usposobiona dla Polaków.** Wobec niepokojów w mieście wspomniany pan udał się do komisaryatu angielskiego, gdzie mu oświadczono, że położenie jest istotnie groźne. Wyrażono jednak przekonanie, że fakt przybycia pięciuset żołnierzy piechoty francuskiej prawdopodobnie wpłynie na uspokojenie umysłów. U Niemców w Gdańsku nie można wcale zauważyć dążności do porozumienia z Polską. Nie wpływa to jednak zupełnie na żywiołowość parcia Polaków ku morzu. Skutkiem tego odsetek polskiej ludności w mieście bardzo się zwiększył. Polacy wykupują z rąk niemieckich realności, płacąc ceny wyższe o 300 proc. od cen, które żądano zaledwie przed kilku miesiącami. Powstaje coraz więcej sklepów polskich i biur sprzedaży. W samym Gdańsku brak bardzo żywności, a to dlatego, że koalicya kieruje na Gdańsk tylko transporty transitowe. Do Gdańska przybywa mąka amerykańska dla Polski, pozatem wyładowują statki narzędzia rolnicze dla Polski; są to jednak przeważnie wyroby niemieckie. Z Gdańska wywozi się jedynie cement. O nadzwyczajnie ożywionym ruchu handlowym polskim przez Gdańsk świadczy to, że hotele gdańskie zajęte są wyłącznie prawie przez Polaków. Mieczkanie w hotelu kosztuje przeciętnie od 15 do 25 marek dziennie, zaś dzienne utrzymanie 40 do 70 marek.

Zamięszanie w Niemczech.

Essen, 3 kwietnia (PAT). Biuro Wolffa. Rada centralna donosi o rokowaniach ugodowych w Muenster, co następuje:

Pełne zgromadzenie rad wykonawczych dla zagłębia przemysłowego Nadrenii i Westfalii postanawia uznanie i natychmiastowe przeprowadzenie układu w Bielefeld z 24 marca i układu, zawartego dnia 31 marca w Muenster. Przywódcy armii czerwonej oświadczają, że się **poddadzą tej uchwale** i będą się starali ją natychmiast przeprowadzić. — »Westfalischer Kurier« donosi: Na podstawie rokowań między komisarzem rządowym Seweringem, a przedstawicielami zagłębia Ruhr zostało **przedłużone zawieszenie broni**, względnie termin wydania broni, do dnia 3 kwietnia. Dzienniki dowiadują się z wiarygodnych źródeł, że władze wojskowe będą miały pełną swobodę swoich operacyj wojskowych wszędzie tam, gdzie nastąpią plądrowania i napady.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Tel. Comp. donosi z Berlina:

»Freiheit« donosi, że o armii czerwonej obecnie **mowy być nie może.** Główne masy uzbrojonych robotników **rozeszły się już do domu** i w myśl układów wydały karabiny. Kilka małych grup nieodpowiedzialnych elementów grasuje jeszcze ciągle. Robotnicy załatwią się jednak z nimi szybko, jeżeli będą mieli pewność, że rząd stoi na gruncie układów w Bielefeld. Sytuacya jest przez to utrudniona, że rząd **zamknął wysyłkę pieniędzy i środków żywności do terenów strajkowych.**

SYTUACYA W ZAGŁĘBIU RUHR.

Lyon, 3 kwietnia (PAT. Informacye, zebrane przez rząd francuski, stwierdzają, iż sytuacya w zagłębiu rzeki Ruhr nie wymaga bynajmniej takich sił wojskowych, które rząd niemiecki zamierza tam posłać. Pokój w zagłębiu stopniowo powraca, walki ustały prawie na całej przestrzeni. Rokowania doprowadziły podobno do przyjęcia przez partyę robotniczą ultimatum rządu berlińskiego. Interwencya sił zbrojnych mogłaby dać tylko wynik ujemny. Liczba policyi niemieckiej, określona w układzie z dnia 8 sierpnia 1919, wydaje się być zupełnie wystarczającą do utrzymania porządku. Oddziały policyjne składają się w pasie neutralnym z 20 batalionów piechoty, 10 szwadronów kawaleryi, oraz z 12 bateryj, co jest siłą znaczną.

W każdym razie układ ten posiada moc jedynie w ciągu trzech miesięcy od dnia wprowadzenia w życie traktatu pokojowego, co znaczy, iż termin jego upływa w dniu 10 kwietnia. W dniu tym oddziały, któreby wkroczyły do zagłębia Ruhr, musiałyby być wycofane.

Berlin, 3 kwietnia (PAT). Ponieważ wiadomości z zagłębia Ruhr stale się pogarszają, został niemiecki pełnomocnik w Paryżu wezwany, na podstawie naglących instrukcyj, by jeszcze raz uczynił rządowi francuskiemu przedstawienia w sprawie konieczności **wkroczenia do strefy neutralnej.** Instrukcya wskazuje na to, że zakaz wmaszerowania postawi rząd niemiecki w położeniu bardzo trudnem. Stwierdzono, że na podstawie telegramu pełnomocnika niemieckiego z dnia 30 marca rząd niemiecki musiał przyjąć jako pewne, że koalicya zasadniczo pozwoliła na wmaszerowanie Reichswehru i że miały być jeszcze załatwione tylko formalności co do szczegółów. Polecono tedy niemieckiemu pełnomocnikowi zwrócić uwagę rządu francuskiego na to, że każda godzina może zadecydować o losie zagrożonych terenów. Pełnomocnik wykonał zlecenie rządu niemieckiego.

Berlin, 3 kwietnia (PAT). »Berliner Tageblatt« donosi, że niewyjaśniona sytuacya w zagłębiu Ruhr wyraża się w rozbieżnych poglądach rządu Rzeszy i rządu pruskiego. Rząd Rzeszy stoi na stanowisku, że zwarty ruch w zagłębiu Ruhr już się rozbija, że tylko poszczególne bandy, przeciwko którym nawet robotnicy się zwracają, grasują w różnych okolicach. Rząd Rzeszy jest przekonania, że na podstawie pełnomocnictwa komisarza rządowego, Seweringa, należy oczekiwać w krótkim czasie **pokojowego** załatwienia sprawy.

W przeciwieństwie do tego stoją poglądy pruskiego komisaryatu państwowego. Wedle niego jest sytuacya w zagłębiu Ruhr bardzo poważna i jeżeli nie nastąpią energiczne kroki przeciwko uzbrojonym radykałom, mogłaby nastąpić **katastrofa.** Rząd pruski jest zdania, że tylko przy pomocy wojska można będzie stłumić bunt. Wymuszenia, obrabowywania depozytów bankowych i filij Banku państwa, jakoteż brutalne postępowanie zbrojnych band na wsi, mogłoby być uważane jako słabość rządu, gdyby się wdawał w dalsze rokowania.

Berlin, 3 kwietnia (PAT). Z Essen donoszą: Odnośnie do rozmiarów strajku jeneralnego w zagłębiu Ruhr komunikują, że w Bochum, Duisburgu i Dortmundzie **strajk jest prawie ogólny.** Natomiast w szeregu szybów w mniejszych miejscowościach robotnicy pracują. Dzisiaj przed południem doniesiono z różnych szybów zagłębia Ruhr, że tamtejsze rady fabryczne uznały strajk jeneralny za ukończony.

ROBOTNICY NIEMIECCY PRZECIW KOMUNISTOM.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). »Arbeiter Zeitung« donosi z Berlina: W czasie rokowań w Muenster zaznaczył przedstawiciel robotników, że istnienie rządu czerwonego tłomaczy się obawą, że Reichswehr w czasie marszu będzie stosowała biały teror. **Robotnicy życzą sobie ukończenia strajku i ozwiązania czerwonej armii.** Zawarto następujący układ: Termin do wydania broni i zwinięcia frontu będzie przedłużony do piątku, godziny 12 w południe, tak samo amnestya dla walczących. Kto po tym terminie będzie przychwycony z bronią w ręku, będzie uważany za buntownika i odpowiednio się z nim postąpi. Pochód Reichswehr wstrzymany ma być we czwartek wieczorem. Zarządy gminne w zagłębiu Ruhr będą z całą stanowczością przeprowadzały rozbrojenie. Stan oblężenia będzie zniesiony. Robotnicy zobowiązują się użyć całego swojego wpływu, aby walki ustały i praca została podjęta.

ROBOTNICY NIE PRZEPUSZCZĄ WOJSKA.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). »Vorwärts« donosi z Hamburga: Straż robotnicza dyrekcyi kolejowej Hamburg—Altona donosi, że nie dopuści tak długo do transportu brygady Erhardta z Doeberitz, dopóki wojska te nie będą rozbrojone.

KAPP W GDAŃSKU.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Tel. Comp. donosi: Według listów, które nadeszły do Berlina, **jenerał Kapp znajduje się w Gdańsku.**

O pokój Ameryki z Niemcami.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że w Izbie reprezentantów przedłożono wniosek, który ogłasza **stan wojenny z Niemcami za ukończony.** Wniosek ten będzie przekazany komisyi i przejdzie pod obrady z końcem tygodnia. Imieniem rządu wystąpi Flood przeciwko wnioskowi i wskaże na to, że konstytucya nie uprawnia kongresu do proklamowania stanu pokojowego. Kongres może żądać tylko od prezydenta tego rodzaju deklaracyi.

Opieka nad Wilhelmem.

Lyon, 3 kwietnia (PAT). Według »Petit Parisien« rządy francuski i angielski przysłały przedstawicielom swoim w Holandyi specyalne instrukcye, zalecające z naciskiem rządowi holenderskiemu odpowiedzialność, któraby spadła na niego w razie, gdyby eksces a z Wilhelm prowadził w dalszym ciągu intrygi lub też uciekł do Niemiec.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: »Liberté« donosi, że doniesienie holenderskiej Agencyi Tel., jakoby koalicya zgodziła się na internowanie b. cesarza niemieckiego w Doorn, jest nieprawdziwe. Tego rodzaju zgoda nie nastąpiła, ponieważ zdaniem koalicyi, gwarancye skutecznego nadzoru byłego cesarza byłyby w danym wypadku niedostateczne. Nota koalicyi, wręczona niedawno rządowi holenderskiemu, przypomina Holandyi, że **jest ona odpowiedzialną** za użyczenie gościny byłemu cesarzowi Wilhelmowi. Ponieważ rząd holenderski odmówił wydania byłego cesarza, ma on obowiązek przed całym światem **pilnowania go.** Za ewentualne zaniedbanie dozoru **uczyni koalicya Holandyę odpowiedzialną.**

Przewrót w Danii.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro kor. donosi z Kopenhagi: »Politiken« donosi, że rząd zarządził powołanie nowych oddziałów wojskowych. Wojska, stacyonowane w Kopenhadze, **otrzymały ostre naboje. Zecerzy pism prawicowych zaprzestali pracy dzisiaj rano.** Od jutra będą się pojawiały tylko pisma radykalne i socyalistyczne.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro koresp. donosi z Kopenhagi: Piekarze wstrzymali dzisiaj pracę. Robotnicy portowi, marynarze i maszyniści postanowili jeszcze dzisiaj **wstrzymać pracę.** Skutkiem tego musiano wstrzymać regularne połączenie okrętowe. **Kolejarze postanowili również rozpocząć strajk ogólny.** Skutkiem tego poczyniono w kołach mieszczańskich przygotowania, ażeby zorganizować służbę ochotniczą.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro kor. donosi z Berlina:

»Lokal-Anzeiger« donosi z Kopenhagi: Wedle »National Tidende« zamierza nowy rząd uczynić przedstawienia u państw koalicyjnych **w sprawie drugiej strefy szlezwickiej.** — Rząd zaproponuje koalicyi **umiędzynarodowienie drugiej strefy,** ponieważ obawia się, że gdyby Flensburg, znajdujący się tuż nad granicą duńską, pozostał w rękach niemieckich, **mogłoby to wywołać wojnę między Niemcami a Danią.**

Pogrzeb kapitana Zawadzkiego.

Z frontu poleskiego piszą nam pod datą 29 marca:

Kapitan Zawadzki był jednym z najdzielniejszych zagończyków poleskich. Jego śmiałe wyprawy i wypady na Łuczenki, Kuźnicze-Skorodnoje należą nawet wśród oddziałów tak dzielnych, jak oddziały 9 dywizyi piechoty, do najśmielszych i najbardziej się wyróżniających. Niezwykle odważny, błyskawicznie się oryentujący i umiejący rozkazywać swoim żołnierzom, kapitan Zawadzki porywał zawsze swój oddział osobistą brawurą i przykładem, prowadząc go niejednokrotnie na kilkakroć silniejszego wroga. Niejedną też przebył ciężką operacyę. W wojnie partyzanckiej, jaka się rozwinęła na Polesiu, niejednokrotnie był otoczony ze wszystkich stron. Zawsze jednak potrafił się przebić przy pomocy bagnetów i granatów ręcznych, zawsze potrafił zmienić prawie pewną klęskę własną na świetne zwycięstwo. Kapitan Zawadzki nie tylko w ataku, ale i w obronie był niezrównany. Pamiętają wszyscy, kiedy w styczniu świeże pułki, przybyłe z frontu Denikinowskiego, otoczyły go w Stodoliczach, gdzie wytrzymał zwycięsko kilkunasto-godzinną, bardzo ciężką walkę, odpierając i odrzucając na całej linii wroga.

Kapitan Zawadzki, który wzrósł w 22 p. p., należał do najlepszych jego oficerów, otrzymał w styczniu z ramienia dowództwa dywizyi dowództwo III. bat. 15 p. p., który świeżo przybywszy na Polesie, miał opinię niewprawnego i gorszego od innych batalionów. Osobistym swoim przykładem i wpływem kapitan Zawadzki w bardzo krótkim czasie zmienił ten batalion tak gruntownie, że dziś ma on opinię bardzo dobrego oddziału.

Nieraz wisiała śmierć nad kapitanem Zawadzkim w polu. Kilka razy uratowali go własni żołnierze, zabijając wczas przeciwnika, który już tuż chciał mu zadać cios śmiertelny. W niezmiernie ciężkich walkach podczas kontrofenzywy bolszewickiej, której celem miało być odebranie grupie poleskiej Mozyrza-Kalinkowicz i wyrzucenia jej za Ptycz i Uborć, przerzucili bolszewicy świeżych pięć pułków pod Jakowskaja nad Berezyną, dążąc z niesłychaną siłą do przełamania frontu i rzucenia się na tyły grupy poleskiej. W ciągu zażartych walk, w których odznaczyły się 56 p. wielkopolski sąsiedniej grupy, 3 p. ułanów, oraz batalion kap. Zawadzkiego 15 p. p., padł kapitan Zawadzki bohaterską śmiercią, idąc na czele batalionu do szturmu na bagnety na Jakinowskaja, ugodzony kulą w czoło.

Pogrzeb jego, jaki mu urządziło dowództwo grupy poleskiej, był niezapomnianą nigdy manifestacyą żołnierskiej miłości, jaką cechuje armię polską. Częściowo dźwigany przez kolegów, częściowo zaś wieziony na lafecie własnego działa został kapitan Zawadzki pogrzebany na dawnym kurhanie powstańców polskich na wyniosłem wzgórzu, które dominuje nad całym Mozyrzem. Na wzgórzu tem dowództwo dywizyi poleciło wznieść olbrzymi krzyż dębowy z napisem, poświęconym niezapomnianemu bohaterowi. Kiedy działa i karabiny maszynowe zagrzmiały salwą pożegnalną, kiedy na grobie trębacz z jego batalionu zagrał mu ostatnią pobudkę rycerską, nawet najbardziej zahartowani w boju żołnierze rozpłakali się rzewnie. Wzruszającą również była manifestacya dwóch powstańców, którzy, przetrzymawszy srogie rządy bolszewickie w Mozyrzu, żegnali wespół z żołnierzami polskimi tego dzielnego oficera.

KRONIKA.

Kraków, 3 kwietnia.

NASTĘPNY NUMER „NOWEJ REFORMY“ z powodu Świąt Wielkanocnych ukaże się we wtorek o godzinie 2 po południu.

ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA. Spadają na nas ciężkie próby i doświadczenia, pod któremi wszyscy uginają się, ale są to już widocznie ostatnie próby, po których nastąpi powszechna ulga. Splot ciężarów, które dźwigamy, rozluźniony w jednem miejscu, rozpadnie się, a wtedy będziemy mogli wreszcie wyprostować się i odetchnąć całą piersią. Zabierzemy się do pracy twórczej, uwolnieni wreszcie od pracy wyłącznie obronnej i zapobiegawczej, acz koniecznej.

Przyjścia jak najrychlejszego tej chwili wyzwolenia, tego symbolicznego zmartwychwstania, życzymy dzisiaj wszystkim naszym Czytelnikom, Przyjaciołom i Korespondentom, wszystkim ludziom dobrej woli.

WIELKA SOBOTA. Dzisiejsze nabożeństwa składają się z wielu religijnych obrzędów, które zachowały się w kościele z pierwszych wieków chrześcijaństwa. Rozpoczyna się sobotnie nabożeństwo święceniem Paschału, t. j. wielkiej świecy, wreszcie odbywa się święcenie ognia, którym rozpala się wieczną lampkę; stąd zaświecało się pierwej wszystkie światła w kościele. W końcu odbywa się święcenie wody do chrztu. Po odśpiewaniu litanii do Wszystkich Świętych, odprawia kapłan mszę, w czasie której po „Gloria“ odzywają się organy i wszystkie kościelne dzwony na znak radości z mającego nastąpić Zmartwychwstania Chrystusa. Po nabożeństwie rozpoczyna się ubieranie kościoła do najuroczystszego obchodu, tj. resurekcyi, która w niektórych kościołach odbywa się po południu, w innych skoro świta rano. W czasie resurekcyi rozlegają się liczne dzwony. Przed kościołami i wewnątrz gromadzą się liczne tłumy. I o chwili rozpoczyna się wspaniała procesya po mieście.

BOŻE GROBY W KRAKOWIE. Przez cały dzień wczorajszy odbywały się pielgrzymki do bożych grobów, urządzonych w kościołach krakowskich z tradycyjnym znakiem i okazałością. W czasach przedwojennych przybywano nawet z dalszych stron, aby uczestniczyć w tych wędrówkach. Mimo ciężkich warunków uczyniły i w tym roku zarządy kościołów krakowskich wszystko, aby boże groby były najokazalej ozdobione. Najpiękniej urządzone są groby w kościołach, położnych w śródmieściu, np. w kościele P. Maryi, w katedrze na Wawelu, w kościołach OO. Franciszkanów, PP. Felicyanek, OO. Dominikanów, św. Krzyża, św. Piotra, św. Anny, św. Barbary, OO. Reformatów, OO. Karmelitów itd. Przy grobach w kościele Maryackim, św. Piotra i OO. Karmelitów stoi straż honorowa wojskowa — nasi żołnierze. Przy grobie w kościele św. Floryana pełni honorową służbę krakowska ochotnicza straż pożarna. Od kościoła do kościoła snują się tłumy ludzi z rozmaitymi nastrojami na twarzach. Szczególnie licznie jest odwiedzany kościół OO. Kapucynów, gdzie grób tonie w kwieciu i dość licznem świetle. Po bokach w kościołach porozstawiane są stoliki kwestarskie.

PRAGMATYKA SŁUŻBOWA. Z Warszawy donoszą: Projekt zasadniczej ustawy o państwowej służbie cywilnej (pragmatyki służbowej), obejmujący: postanowienia ogólne, prawa i obowiązki, zmiany w stosunku służbowym i postanowienia o odpowiedzialności służbowej urzędników państwowych, opracowany w prezydyum rady ministrów, a rozważony przez specyalną podkomisyę, rozesłano przed ostatecznem ustaleniem tekstu, wszystkich władzom centralnych, tudzież związkom i stowarzyszeniom urzędników państwowych, w celu ewentualnego wyrażenia życzeń i poczynienia uwag w formie wniosków, uzupełnień lub poprawek do 10 kwietnia. Po rozważeniu nadesłanych wniosków, projekt przedłożony będzie radzie ministrów a po uzyskaniu jej aprobaty, wniesiony do Sejmu konstytucyjnego. Niezależnie od tego, osobna ustawa o uposażeniu i regulacyi płac urzędników, opracowana przez ministeryum skarbu, będzie wniesiona do Sejmu natychmiast po feryach świątecznych.

KREDYT DLA RĘKODZIELNIKÓW. Komisya kredytowa obwodu krakowskiego (ul. Floryańska 15) na ósmem posiedzeniu, dnia 26 marca br. przyznała 9 rękodzielnikom względnie drobnym przemysłowcom kredyt ulgowy w łącznej kwocie 45.000 mk., nadto przekazała 3 sprawy większych przedsiębiorstw Komisyi głównej w Warszawie z wnioskiem na udzielenie kredytu w kwocie 165.000 mk.

ŚRODOWISKO ZARAZY W ŚRÓDMIEŚCIU KRAKOWA. Przygodny korespondent donosi nam z miasta: Przechodząc dziś około południa ul. Grodzką, spostrzegłem kopiaste wozy starych śmieci papierowych, które jakiś przedsiębiorczy i pomysłowy „kupiec“ zwoził do domu ewangielików naprzeciw kościoła św. Idziego. W gorliwej swej pracy powywracał słupy tramwajowe, poturbował kolej elektryczną itp. Może by odpowiednie czynniki miejskie w rodzaju fizykatów, komisaryatów lub innych urzędów zechciały zainteresować się bliżej osobą tego pomysłowego „kupca“, aby nie urządzał gniazd epidemicznych i tuczni zwierząt domowych, roznoszących różne choroby na pryncypalnych ulicach Wielkiego Krakowa.

BOJKOT KRAKOWA PRZEZ GÓRNIKÓW. Z powodu skonfiskowania przed paru dniami wozu ze słoniną, przeznaczoną dla górników w Borach, na co odpowiedzieli tamtejsi górnicy niedopuszczeniem do załadowania 25 wagonów węgla dla Krakowa, — do akcyi bojkotowej, skierowanej przeciw naszemu miastu, przyłączyli się także górnicy z Jaworzna, którzy znów wczoraj wstrzymali wysłanie do Krakowa 50 wagonów węgla.

ZBIÓRKA PODCZAS „RĘKAWKI". Magistrat zezwolił komitetowi parafialnemu opieki nad biednymi w Podgórzu na zbieranie w dniu 6 kwietnia bm., tj. w dniu „Rękawki" dobrowolnych składek pieniężnych w Podgórzu na cele niesienia materyalnej pomocy ubogim dzielnicy Podgórza.

PRZYKŁADNA KARA. Z Warszawy telefonują nam: Wskutek przejechania przez samochód wojskowy przechodnia, wiceminister spraw wojskowych wydał rozkaz, na mocy którego szofer samochodu oddany został pod sąd wojskowy, a ruch samochodów wojskowych wstrzymany na pięć dni. Podobny sposób postępowania powinny zastosować władze wojskowe w Krakowie.

PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD. Wczoraj na Dąbiu na wojskowym oddziale samochodowym został przejechany przez samochód ciężarowy Józef Gutowski. Samochód zgniótł mu klatkę piersiową.

ZNOWU PRZEJECHANIE PRZEZ TRAMWAJ. — Wczoraj o godz. 5 po południu na ulicy Krakowskiej przejechał tramwaj Elżbietę Elsner, lat 8, która wpadła pod wóz. Tramwaj odciął jej obie nogi. Zawezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Elżbieta Kraszewska, lat 10, przy ul. Koraszkiego 9, podczas zabawy pośliznęła się i złamała nogę.

Z TEATRU „BAGATELA". Repertuar świąteczny „Bagateli" zapowiada na pierwszy dzień świąt przezabawną farsę „Czy jest co do oclenia" oraz Flersa i Caillaveta „Zielony frak". W poniedziałek „Miss Hobbs" oraz „Wiara i maska" Chiarellego, która pojawi się na afiszu po raz siedemnasty.

Głośna „Sprawa Kaisera" Ludwika Staszka i Adolfa Fishera wejdzie na repertuar we środę, dnia 7 bm. — Przepyszna ta satyra na zawód adwokacki cieszy się ogromnym sukcesem na scenach wiedeńskich, a ostatnio wystawiona w warszawskim Teatrze Letnim zdobyła również powodzenie trwałe. W wykonaniu „Sprawy Kaisera", której reżyseryę prowadzi p. Czarnowski, biorą udział pp. Dante-Rzanowski, Berski, Dębowicz, Kaliciński, Orzechowski i inni, oraz pp. Orwid-Bruczowa, Gorajska i Szeniawa.

ROZSTRZELANIE BANDYTY. Onegdaj rano na podwórzu sądu wojskowego przy ul. Montelupich, rozstrzelano kaprala piechoty Lisa, skazanego za napady bandyckie. Skazany podobno przed śmiercią wyraził skruchę.

ECHA MORDERSTWA NA KAŹMIERZU. W Bielsku aresztowano onegdaj 20-letniego Józefa Fijołka fałso Stefana Stenała, poszukiwanego przez władze policyjno sądowe, jako oskarżonego o dalszy współudział w głośnem morderstwie wekslarza Gruenfelda na Kaźmierzu.

KRWAWA AWANTURA KLEPARSKA. Wczoraj na rynku Kleparskim wywołał apasz Susuł krwawą awanturę. Podpiwszy w jakimś szynku, stanął na chodniku i zaczepiał wszystkich przechodniów, spychając ich z chodnika. Sprzeciwiających się turbował. Tak między innemi pobił jakiegoś włościanina z Kaszowa i kobietę z Mnikowa, a następnie wszczął kolosalną awanturę z jakimś jegomościa, któremu skradł zegarek.

Pełniący służbę policyant chciał poskromić zuchwałego opryszka, wtedy ten stanął z nim do walki. Policyant dobył szabli i ciął nią dwukrotnie awanturnika raz w ramię, raz w głowę. Lecz wtedy przyjaciele opryszka z pośród kleparskiej publiczności stanęli w jego obronie, obrzucając go nietylko wyzwiskami, ale i kamieniami. Policyant odszedł po pomoc do dyrekcyi policyi, lecz zanim wrócił, przyjaciele Susuła wyprowadzili go z placu boju. Susuł to znany awanturnik i apasz, ostatnio podejrzany o współudział w onegdajszem zabójstwie żołnierza z Torunia na ul. Długiej. Na razie jednak udało mu się ujść bezkarnie.

Wczorajsza awantura na rynku Kleparskim nie jest pierwszą, ani prawdopodobnie ostatnią. Na rynku tym bowiem gromadzą się, zwłaszcza w dnie świąteczne, najgorsze żywioły. Podejrzane figury, zarówno mężczyzn jak kobiet, które przedtem „pracowały" w otwartem złodziejstwie, obecnie, odgrywając rolę przekupniów i przekupek, zajmują się tu drobnym paskiem, zbożem i mąką, uprawiając przytem wyzysk fantastyczny i niemiłosierny. Wszyscy ci paskarze i paskarki solidarnie występują przeciwko przedstawicielom władzy, probującym ukrócić ich złodziejstwa. Magistrat już dawno powinien był skasować to gniazdo rzezimieszków jawnych i ukrytych, źródło burd szynkownianych i awantur ulicznych, zakazując tego handlu na placu Kleparskim.

KRADZIEŻ KOSZTOWNOŚCI ZA 500.000 K W POCIĄGU. Wczoraj krakowską dyrekcyę policyi zawiadomiła Gabryela nr Zaleska, że onegdaj w pociągu, idącym ze Lwowa do Krakowa, w drodze niedaleko mostu nad Sanem koło Przemyśla, wtargnął do jej przedziału przez okno jakiś bandyta i skradł jej kasetę z kosztownościami, gdzie były między innemi pierścienie z brylantami, 5 brylantów w bibułkach itd. Wszystko to razem reprezentowało wartość przeszło pół miliona koron, oprócz tego złodziej skradł 2500 marek w gotówce.

DOLARY W WALIZIE. Wczoraj o godz. 5 i pół rano na ul. Szlak znalazł przechodzący tamtędy W. Tyszkiewicz porzniętą nożem skórzaną walizę, zapewne porzuconą tam przez złodziei. Przeglądając ją wewnątrz, znalazł tam jeszcze 650 dolarów amerykańskich, wobec czego o całej zgubie zameldował policyi. Porzucona waliza jest zapewne wynikiem okradzenia przez złodziei na dworcu jakiego wracającego amerykańskiego wychodźcy.

WŁAMANIE. Wczoraj do mieszkania S. Reichowej przy ul. Sebastyana 5 włamali się „nieznani" sprawcy i skradli jej biżuteryę wartości 10.000 K.

Z KRONIKI KRADZIEŻY. Wczoraj na Rynku podczas targu aresztowano J. Glassmana, w chwili, gdy jakiejś pani wyciągnął z torebki 550 K.

Na dworcu kolejowym aresztowano Leona Hara, który p. Klaudyi Dembińskiej skradł znaczniejszą sumę pieniędzy.

KŁOPOTY POLICYANTÓW. W ostatnich czasach można często obserwować, że policyant, który usiłuje aresztować jakiegoś przychwyconego na gorącym uczynku rzezimieszka, zamiast pomocy lub przynajmniej „neutralności", spotyka się z przeciwdziałaniem części publiczności. Jacyś przyjaciele lub zwolennicy opryszków zawsze się znajdą i przychodzą im z pomocą, odbijając ich policyantowi; nieraz w tej roli przyjaciół opryszków występują i żołnierze. Policyant czy nawet paru policyantów są w tym wypadku bezsilni. Dawniej podobne objawy były pewnym odruchem uczuciowym, teraz są tylko wyrazem powszechnej solidarności rzezimieszków.

SPOTKANIE Z BANDYTAMI. Wczoraj organa policyi państwowej w Sidzinie za Podgórzem napotkały dwóch młodych ludzi, którzy się im wydali podejrzanymi. Gdy ich wezwano do wylegitymowania się, młodzi ludzie rzucili się do ucieczki, podczas której jeden z nich wydobył browninga systemu Steyer i groził nim żandarmom. Ostatecznie bandyci ścigani dalej, porzucili broń i żandarmi ich ujęli. Przy jednym z nich znaleziono nadto sztylet, a oprócz tego 2 zegarki, znaczną gotówkę itd. Jak się okazało, jeden z opryszków nazywa się: Henryk Sępiak, drugi St. Małek. Są oni podejrzani o szereg włamań i kradzieży.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

KURS PRZEWODNIKÓW PO KRAKOWIE. Celem wyszkolenia zastępu przewodników po Krakowie i jego zabytkach, urządza Towarzystwo obrony kresów zachodnich bezpłatny kurs dziesięcio-dniowy dla akademików oraz ludzi inteligentnych, mających zamiłowanie w pracy społecznej, pod fachowem kierownictwem. Kursa rozpoczną się dnia 15 kwietnia br. Zgłoszenia przyjmuje kierownik kursów plebiscytowych Jan Gruszecki, Krzysztofory III p., codziennie od 11—1.

O REORGANIZACYĘ TEATRÓW KRAKOWSKICH. Drugą „dyskusyę teatralną" urządza krakowski Związek pracowników pióra" we wtorek 6 bm. o godz. 10 wieczór w Domu artystów. Zaprasza się na to zebranie literatów, muzyków i dziennikarzy miejscowych, oraz artystki i artystów wszystkich scen krakowskich. Za zarząd Związku: Jan Pietrzycki, prezes, Bolesław Raczyński, sekretarz.

ZE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW PIÓRA. Wydział Związku wskutek przesiedlenia się trzech członków zarządu do Warszawy, kooptował do zarządu z grona członków organizacyi: red. Władysława Prokescha, prof. Mieczysława Dąbrowskiego i p. Ferdynanda Hoesicka. Nadto wobec rezygnacyi dotychczasowego prezesa red. Wojciecha Dąbrowskiego wybrano jednomyślnie prezesem Związku p. Jana Pietrzyckiego, dotychczasowego wiceprezesa.

NADZWYCZ. WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW POWSZECHNEGO ZWIĄZKU ARTYSTÓW odbędzie się w sobotę, dnia 17 kwietnia o godz. 5 po poł.

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha). Niedziela, poniedziałek i wtorek z powodu świąt wykładów niema. Środa, art. dram. J. Nowacki: „Warszawski obóz poetycki Pikadorczyków", część II (godzina recytacyi). Czwartek: prof. J. Flach: „Sławne pary kochanków": Marya Stuart i Rizzio. Piątek: prof. J. Flach: „Sławne pary kochanków": Słowacki i Śniadecka. Sobota: dr W. Belza: „Obrazki i typy ze starej Warszawy". Niedziela: dr W. Belza: „Z młodzieńczych lat Szopena". Początek wykładów o godz. 7.30 wieczór.

Z KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH. — Stanisław Ryszard Stande, młody poeta warszawski, wygłosi w Kollegium wykładów naukowych we środę, 7 bm. wykład pt. „Najmłodsi w literaturze polskiej", zaś we czwartek, 8 bm. wykład pt. „O sobie" (wieczór autorski). Oba wykłady ilustrowane będą recytacyami. Bilety po 5 K wcześniej do nabycia codziennie w kancelaryi Kollegium od 6—8 wieczór.

WYDZIAŁ TOWARZYSTWA BRATNIEJ POMOCY SŁUCHACZÓW WSZECHNICY LWOWSKIEJ zwraca się jeszcze raz z gorącą prośbą i upomnieniem do byłych i obecnych swych członków, by niezwłocznie nadsyłali swe długi zaciągnięte w Towarzystwie na ręce wydziału Bratniej Pomocy, Lwów, Łozińskiego 7. W ten sposób przyjdą z wydatną pomocą swym młodszym kolegom i koleżankom, którzy często znajdując się w bardzo ciężkich warunkach, pomocy tej gwałtownie potrzebują, nie mogąc jej niestety otrzymać od Towarzystwa, które samo jest w opłakanych stosunkach finansowych. Towarzystwo apeluje gorąco do swych byłych i obecnych członków i wzywa ich w imię swego szczytnego hasła niesienia „pomocy bratniej" potrzebującym, by spełnili niezawodnie ten swój pierwszy ze względów humanitarnych obowiązek.

ZARZĄD 4-KLASOWEJ SZKOŁY WZOROWEJ KOŁA I T. S. L. zawiadamia, że nauka w szkole rozpocznie się po świętach we czwartek, 8 kwietnia.

ZE SZKOŁY ZAWODOWEJ RZEŹNIKÓW, STOLARZY I ŚLUSARZY. Nauka dla uczniów rzeźniczo-masarskich, stolarskich i ślusarskich, rozpocznie się dnia 7 kwietnia 1920, tj. we środę o godzinie 6 wieczorem w szkole przy ul. Szlak 5.

MIASTOWE BIURO KOLEJOWE przy ul. Szpitalnej będzie otwarte dla publiczności w wielką sobotę tylko od godz. 9 do 1 przed poł., w niedzielę będzie zamknięte, w poniedziałek, 5 bm. zaś będzie biuro otwarte od godz. 9—12 przed poł.

ZE SPORTU. W niedzielę, dnia 4 i w poniedziałek, dnia 5 bm. rozegra „Cracovia" dwa matche footballowe z „Deutscher S. K." z Cieszyna. Zawodami temi rozpocznie „Cracovia" sezon wiosenny. Przebieg zawodów zapowiada się interesująco, gdyż drużyna cieszyńska stoi na poziomie klubów bielskich, które, jak wiadomo, były dla Krakowian zawsze poważnym przeciwnikiem. Wszystkie kluby śląskie zasiliły się ostatnimi czasy graczami wiedeńskimi, to też będą one poważnym przeciwnikiem. Na zaproszenie klubu cieszyńskiego i jakoteż różnych kół ze Śląska, rozegra „Cracovia" w najbliższym czasie matche w Cieszynie.

WIEC CERTYFIKATYSTÓW odbędzie się w dniu 11 kwietnia, a nie 11 maja, jak przez pomyłkę we wczorajszym numerze „N. Reformy" podano.

Z kraju i ze świata.

POLACY NA DALEKIM WSCHODZIE. Dnia 20 z. m. przybył do Warszawy p. Wincenty Nurkiewicz, delegat kolonii polskiej na Dalekim Wschodzie. Jestto już drugi delegat tej kolonii. Przed nim przyjeżdżał do Warszawy pułkownik [illegible]. Obaj delegaci złożyli rządowi polskiemu obszerne sprawozdanie o krytycznej sytuacyi, w jakiej znajdują się rodacy nasi na Dalekim Wschodzie i prosili rząd o wysłanie przedstawicieli dyplomatycznych do rządów chińskiego i japońskiego, co ogromnie ułatwiłoby położenie Polaków, uchodzących z Syberyi przed bolszewikami, obecnie bowiem Polacy szukać muszą opieki u posłów francuskiego i włoskiego w Pekinie i Tokio.

Polaków na Dalekim Wschodzie jest kilkadziesiąt tysięcy. Rząd nasz myśląc o ich losie wysłał w r. z. misyę dyplomatyczną do Kołczaka, zanim jednak misya ta dojechała na miejsce przeznaczenia, Kołczak upadł; do rządów chińskiego czy japońskiego misya ta zwrócić się nie mogła, gdyż nie posiadała odpowiednich uprawnień.

A właśnie po upadku Kołczaka rodacy nasi na Syberyi znaleźli się w sytuacyi najkrytyczniejszej; część wojska dostała się do niewoli, część zaś cofa się w kierunku Chin; Polacy cywilni również w przeważającej liczbie uchodzą do Mandżuryi, gdzie rządzą obecnie Chińczycy.

Ponieważ nie mamy w Chinach przedstawicieli rządu polskiego, więc Polacy udają się pod opiekę konsulatów francuskich. Ponieważ jednak konsul francuski w Charbinie, niepodległej Polski nie uznaje, udawać się więc trzeba aż do konsula francuskiego w Szanghaju. W tym stanie rzeczy zorganizowanie przedstawicielstwa dyplomatycznego polskiego w Chinach i Japonii jest sprawą pierwszorzędnej doniosłości.

NOWY ORGAN DEMOKRATYCZNY „NARÓD", o którego ukazaniu się w Warszawie pod redakcyą p. Szpotańskiego donieśliśmy, zamieszcza programowy artykuł pt. „Nowa Polska", w którym czytamy: „Polska niepodległa dawna, a zarazem nową będzie. Dawną, bo się oprze o dawne tradycye i swe dawne wskazania, nową, bo przetopić je musi w ogniu nowych, współczesnych idei. Ludom sąsiednim niesiemy wolność i gwarancyę ich wolności. Pójdziemy w związku równych z równymi, razem iść chcemy do potęgi i chwały". Wewnątrz granic polskich Rzeczypospolita chce zapewnić wszystkim obywatelom wyzwolenie pracy, wyswobodzenie z ucisku ekonomicznego, prawo do życia w wolności. Tylko człowiek wolny obywatelem być potrafi.

NAGRODY ZA PRACE Z HYGIENY SZKOLNEJ. Dr Stanisław Kopczyński, naczelnik wydziału hygieny w ministerstwie zdrowia, ofiarował 10.000 mk. do rozporządzenia warszawskiego Towarzystwa lekarskiego na fundusz nagród za prace naukowe lub wybitną działalność na polu hygieny szkolnej.

NAGRODA LITERACKA „ORZESZKOWEJ". „Gazeta Warszawska" donosi: Na zebraniu zarządu Kasy literackiej i Towarzystwa literatów i dziennikarzy, przyznano nagrodę Elizy Orzeszkowej za najlepszy utwór literacki, który się ukazał w druku, Stefanowi Żeromskiemu za powieść pt. „Charitas".

ZMIANY W WARSZAWSKIEJ DYREKCYI POCZT. Naczelnik warszawskiej dyrekcyi poczt i telegrafów p. Dobrowolski mianowany został wiceministrem tego resortu i wczoraj rozpoczął urzędowanie. Naczelnikiem dyrekcyi warszawskiej zamianowany został inżynier Zajdler.

PRZEKUPYWANIE URZĘDNIKÓW PRZEZ POSŁÓW. Warszawski „Naród" donosi: Poseł Łaskuda dnia 26 września 1919 usiłował „podziękować za pośpiech" urzędnikowi min. rolnictwa p. K. stukoronowym datkiem, a kiedy urzędnik publicznie przy pełnej sali publiczności zwymyślał go, usiłował tę sprawę przedstawić marszałkowi Sejmu, jako „niegrzeczność" urzędnika. Po liście marszałka do ministra rolnictwa zawezwany urzędnik p. K. potwierdził swoje zeznanie, obalając przekręcenia posła Łaskudy, który w błąd wprowadził marszałka. Ministerstwo rolnictwa d. 12 grudnia 1919 r. zażądało wymiaru sprawiedliwości, dotychczas jednak sprawa posła Łaskudy nie została wyjaśniona.

Sprawa posła Staszyńskiego (Narodowe Zjednoczenie Ludowe) jest mniej skomplikowana. Poseł Staszyński oświadczył przy świadkach, iż przesłał 200 koron urzędnikowi ministerstwa rolnictwa p. L. „na przyspieszenie" swego podania. Dzięki energii władz ministerstwa rolnictwa „wypadek" posła Staszyńskiego już został zakomunikowany prokuratorowi.

WIEC PLEBISCYTOWY. Z Łodzi donoszą: Odbył się tu w teatrze miejskim wielki wiec plebiscytowy, urządzony staraniem miejscowego komitetu plebiscytowego. Zagaił wiec wiceprezes komitetu p. Leon Chwalbiński. Na przewodniczącego zaproszono ks. prałata Tymienieckiego. Przemówienie wygłosili: Leon Korn, prof. Kętrzyński, Jagurz, Konieczny i ks. Gągolewski. Referenci omawiali obszernie znaczenie Śląska Górnego dla Polski i nawoływali do wspólnej pracy i ofiar dla akcyi plebiscytowej.

ZMIANY W DOWÓDZTWIE FRONTU WIELKOPOLSKIEGO. „Dziennik Poznański" donosi: Jenerał Dowbór-Muśnicki b. głównodowodzący siłami zbrojnemi w b. zaborze pruskim, ostatnio dowódca frontu wielkopolskiego, po skasowaniu sztabu frontu przekazał wszystkie swoje funkcye w D. O. J. i wyjechał na wieś. B. szef sztabu dowództwa frontu jen. Wroczyński, mianowany został doradcą wojskowym przy komisarzu rządu polskiego w międzynarodowej komisyi granicznej. Wszystkie sprawy sztabu dowództwa frontu wielkopolskiego zostały przekazane specyalnej komisyi likwidacyjnej.

SUBWENCYA DLA LWOWA. Minister skarbu Grabski przyrzekł dla Lwowa w uwzględnieniu rozpaczliwego położenia miasta bezzwrotną subwencyę w kwocie 5 milionów koron.

LUDOWCY PRZECIW KANDYDATUROM PP. CIEŃSKIEGO I SKARBKA. Na licznem zebraniu ludowców lwowskich, w obecności posłów Rataja i Bryla, uchwalono rezolucyę, oświadczającą się z całą stanowczością przeciw kandydaturom pp. Skarbka i Cieńskiego na wojewodów we wschodniej Małopolsce. Zgromadzeni uważaliby te nominacye za nieszczęście dla państwa i kraju, za zarzewie walk narodowych i społecznych.

MILIONOWA KRADZIEŻ WOJSKOWA W TARNOPOLU. Ze Lwowa telefonują nam: Afera w związku z kupnem kradzionych materyałów z wojskowego składu sanitarnego w Tarnopolu zatacza coraz szersze kręgi. W więzieniu etapowego sądu wojskowego we Lwowie znajduje się między innymi kilku właścicieli aptek i składów aptecznych, z których niejeden posiada krociowy majątek. Wszyscy oni obwinieni są o kupno artykułów kradzionych ze składów wojskowych. Szkoda, wynikła z kradzieży idzie w dziesiątki milionów.

OFIARA TERORU PLEBISCYTOWEGO. Z Kwidzynia donoszą: (PAT). W szpitalu tutejszym zmarł w 60 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach Gottlieb Linke, pierwsza ofiara teroryzmu niemieckiego na terenie plebiscytowym. Obrońca sprawy polskiej na Mazurach, sam Mazur, były delegat mazurskiej partyi ludowej, był tak strasznie pobity przez bojówki niemieckie na pogromie szczecińskim, mającym na celu rozbicie rad ludowych w dniu 21 stycznia, że odwieziony do szpitala, życie zakończył. Skargę o zadanie ran odrzucił prokurator, jako podpadającą pod par. amnestyi dla spraw politycznych (Amnestiegesetz 23. I. 1920). Prokurator niemiecki zastosował w tym wypadku paragraf o przestępstwach politycznych. W tymże szpitalu leży od trzech tygodni pobity i poraniony (ma więcej niż 20 ran na głowie i na ciele, zadanych tępemi narzędziami przez bojówki niemieckie w Margrabowie), jedynie za to, że wyjawiał otwarcie swoje przekonania polityczne.

Bojówki niemieckie rozlepiły dnia 29 marca na ulicach Olsztyna plakaty, wzywające ludność niemiecką do bicia „agentów" polskiej sprawy na Warmii i Mazurach. Odezwy te nie zaopatrzono, rzecz prosta, żadnym podpisem, są wezwaniem otwartem do zastosowania teroru względem Polaków.

NADUŻYCIA POBOROWE. W dalszym ciągu nadchodzą wiadomości o nadużyciach poborowych w Lublinie, gdzie aresztowano kilkudziesięciu fałszerzy, że afera ta, jak stwierdza śledztwo, zatoczyła bardzo szerokie kręgi. Za pomocą nadużyć uwolniono przeszło 4000 poborowych, przeważnie żydów. Uwolnienia były czworakie: 1) przez sztuczne uszkodzenie ciała, 2) przez fałszywe dokumenty osobiste, 3) przez fałszowanie świadectw szkolnych i 4) przez fałszywe odroczenia, wydawane przez podoficerów.

O HONORARYUM LEKARSKIE. Do wyższej instancyi rządowej w Warszawie nadeszła skarga z Lublina na tamtejszy urząd walki z lichwą, który zakwalifikował zażądanie 40-markowego honoraryum lekarskiego, jako lichwę. Urząd ów skazał na tej zasadzie lekarza na zapłacenie aż 25.000 mk. kary. Obecnie sprawa została umorzona i lekarz zwolniony został od zapłacenia kary.

ROZSTRZELANIE CYGANÓW. W Lublinie rozstrzelano 3 cyganów bandytów, skazanych na śmierć przez sąd doraźny.

UPOSAŻENIE NAUCZYCIELSTWA NA KRESACH WSCHODNICH. Przed kilku dniami została wprowadzona nader doniosła reforma w zakresie szkolnictwa powszechnego na kresach wschodnich: mianowicie zostały przyznane podwyżki zarówno wykwalifikowanym jak i niewykwalifikowanym siłom nauczycielskim. Nauczyciele(lki) wykwalifikowane otrzymują płace równe X kategoryi płac urzędników państwowych. Nauczycielom(lkom), którzy mają za sobą 9 lat lub więcej pracy na polu szkolnictwa, a mogą się wykazać odpowiednimi w tym względzie dowodami, przyznaje się płaca równa IX kat. płac urzędników państwowych. Nauczyciel(lka) niewykwalifikowany na wsi, w miastach, liczących mniej niż 2.000 mieszkańców, otrzymuje miesięcznie 1.000 mk., w miastach z liczbą ponad 2.000 otrzymuje 1200 mk. miesięcznie.

Deputat żywnościowy w gminach wiejskich wynosi 25 pudów żyta, 30 pudów ziemniaków, 4 pudy jarzyny, 1 pud tłuszczu (prócz tego mieszkanie, opał i światło).

Każdy nauczyciel(lka) jest obowiązany do 30 godzin pracy tygodniowej. Za dodatkowe godziny opłata pobierana jest osobno. Również osobno jest wynagradzana administracya i kierownictwo. Prócz tego przyznany jest nadzwyczajny dodatek drożyźniany. Podobno znaczna ilość osób, znękana panującą u nas drożyzną, decyduje się wyjechać na kresy.

POGRZEB CHŁĘDOWSKIEGO. Z Wiednia telegrafują: Pogrzeb byłego ministra dla Galicyi Chłędowskiego odbył się w poniedziałek, dnia 29 marca z domu przy Alleegasse. Przy pokropieniu zwłok byli obecni między innymi: pp. Twardowscy, Rittnerowie, hr Lanckoroński, szef sekcyi Roża, prezydent najwyższego trybunału Szenk, radca dworu Huebl, Zygmunt Pilat-Moravetz, St. Fałat, bar. Hauenschild, a z Niemców gubernator banku austro-węgierskiego Spitzmueller, Eglauer z małżonką i inni. Zwłoki złożono na cmentarzu centralnym w grobowcu prowizorycznym, aż do czasu sprowadzenia ich do kraju.

O RABUNKOWE MORDERSTWO. Z Wiednia telefonują: „Korrespondenz Wilhelm" donosi, że Antoniego Horochowskiego, który dokonał napadu rabunkowego w hotelu Astoria, odesłano wczoraj do sądu krajowego, gdzie będzie oskarżony o usiłowane morderstwo rabunkowe.

CZĘŚCIOWY POWRÓT JEŃCÓW Z ROSYI. Donoszą z Lyonu: Z Helsingforsu donoszą, że do Finlandyi przybyło 400 angielskich, francuskich i duńskich jeńców, wypuszczonych przez bolszewików.

W CELU ZBADANIA POLITYCZNEGO I EKONOMICZNEGO STANU ROSYI szykuje się cały szereg wypraw do sowdepii. Liga narodów wysyła swoją komisyę. Międzynarodowe biuro pracy swoją, oprócz tego już zapowiedziane są delegacye socyalistów francuskich i robotników włoskich, za których przykładem zapewne pójdą socyalistyczne partye i organizacye robotnicze innych krajów.

WYDALENIE JOACHIMA Z BERLINA. (Tel.) Na podstawie decyzyi sądu wojskowego zniesiono areszt, zawieszony nad ks. Joachimem Albrechtem Pruskim. Naczelny komendant zarządził następnie wydalenie ks. Joachima Albrechta z Berlina.

SŁUŻBA LOTNICZA MIĘDZY FRANCYĄ A MAROKIEM. Donoszą z Lyonu: Z Madrytu donoszą: Zorganizowano służbę powietrzną między Francyą a Barceloną, Alicante, Malagą i Marokiem. Z Alicante, punktu centralnego, odlatywać będzie dwóch awiatorów do Francyi i dwóch do Maroka.

MIANOWANIE. Z Warszawy telefonują: Dyrektorem centralnej kasy państwowej mianowany został Aleksander Moroczewicz.

„SZCZUTEK" daje swój numer wielkanocny obficie zaopatrzony w przedni humor i satyrę aktualną — odpowiednio do „sezonu" świątecznego, — równie aprowizacyjną jak polityczną. W tym tomie utrzymane są zwłaszcza doskonałe „przepisy kucharskie na Wielkanoc r. p. 1920" i znakomity wiersz z rysunkiem „Widoki aprowizacyjne". Oprócz tego znajdujemy tu wiersze J. Relidzyńskiego, H. Zbierzchowskiego, futurystyczny „Trójkąt sześcienny", dowcipny „Nowy projekt umundurowania wojsk polskich", nowe aforyzmy o kobiecie i aforyzmy suwerenno-chłopsko-poselskie itd. Z rysunków świetny jest zwłaszcza K. Grusa „Straż nad Renem".

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Sobota, 3 kwietnia: Teatr zamknięty.

Niedziela, 4 bm. popoł.: „Śluby panieńskie" Fredry, wieczorem „Głupi Jakób" Rittnera.

Poniedziałek, 5 bm. popoł.: „Zrzędność i przekora" Fredry, „Panna mężatka" Korzeniowskiego, wieczorem „Miłosierdzie" Rostworowskiego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Sobota 3 kwietnia: Teatr zamknięty.

Niedziela, 4 kwietnia popoł.: „Dwaj złodzieje"; wieczorem: „Krzyżacy".

Poniedziałek, 5 kwietnia popoł.: „Białe fartuszki", wieczorem „Oj, młody, młody".

REPERTUAR „BAGATELI".

Sobota, 3 kwietnia: Teatr zamknięty.

Niedziela, 4 kwietnia przed poł.: V koncert symfoniczny; po poł.: „Czy jest co do oclenia", wieczorem „Zielony frak".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Sobota 3 kwietnia: Teatr zamknięty.

Niedziela, 4 kwietnia popoł.: „Cnotliwa Zuzanna", wieczorem „Wesoła wdówka".

Poniedziałek, 5 kwietnia popoł.: „Targ na dziewczęta", wieczorem „Manewry jesienne".

Wtorek, 6 kwietnia: „Tam, gdzie skowronek śpiewa".

WIELMOŻNYM PANOM

Członkom Syndykatu Rolniczego

W KRAKOWIE

przypomina się podjęcie zaległej dywidendy od udziału najpóźniej do 31 maja b. r. Niepodjęte po tym terminie od lat pięciu dywidendy zostaną wcielone po myśli uchwały Walnego Zebrania z 18 kwietnia 1917 roku do ogólnego funduszu rezerwowego.

2655 5 DYREKCYA SYNDYKATU ROLNICZEGO.

O zastępcę naczelnego wodza.

Warszawa, 3 kwietnia (Tel. wł.) Istnieje projekt utworzenia stanowiska zastępcy naczelnego wodza. Jako kandydata wysuwają jenerała Szeptyckiego.

Układy pokojowe z Rosyą.

Warszawa, 3 kwietnia (Tel. wł.) Nota rządu polskiego w odpowiedzi do rządu rosyjskiego, wysłana została nad ranem o godz. 3. Odpowiedzi rządu sowietów spodziewać się należy dzisiaj, ewentualnie najdalej w nocy z soboty na niedzielę.

Z Rady ministrów.

Warszawa, 3 kwietnia [illegible] posiedzeniu w dniu 1 kwietnia b. r. rada ministrów uchwaliła przeprowadzić stopniową **likwidacyę państwowego urzędu do spraw powrotu jeńców,** uchodźców i robotników. Natomiast dla kontynuowania spraw emigracyi, reemigracyi i opieki nad uchodźcami, utworzyć przy ministerstwie pracy i opieki społecznej **urząd emigracyjny.**

Rada ministrów przyjęła wnioski ministeryum spraw zagranicznych w sprawie uregulowania **ruchu transitowego i sąsiedzkiego między Polską a Niemcami,** oraz w sprawie przystąpienia Polski do międzynarodowego urzędu **hygieny publicznej.** Zatwierdziła projekt ustawy w sprawie tymczasowych taks dla **pisarzy hipotecznych,** oraz dodatku do należytości przewidzianych przez **ustawę stemplową,** obowiązującą w byłej dzielnicy pruskiej. Wreszcie poleciła prezydyum rady ministrów opracowanie projektu ustawy o **nadawaniu orderów** zasłużonym dla sprawy polskiej cudzoziemcom.

Nominacya Stefana Dąbrowskiego.

Warszawa, 3 kwietnia (PAT). Naczelnik państwa podpisał nominacyę dra Stefana Dąbrowskiego na sekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Dojrzewanie traktatu z Austryą i Bułgaryą.

Paryż, 3 kwietnia (PAT). »Journal« pisze: Sprawozdawca Margin złożył wczoraj w komisyi spraw zagranicznych **sprawozdanie o ratyfikacyi traktatu pokojowego z Austryą.** Podsekretarz dla spraw zagranicznych wniósł wczoraj w Izbie deputowanych projekt ustawy, odnoszącej się do wejścia w życie traktatu pokojowego z Austryą i Bułgaryą.

Rokowania Rumunii z Rosyą.

Bukareszt, 3 kwietnia (WBK). Tutejsze koła lewicowe twierdzą, że zawarcie pokoju z Rosyą sowiecką jest **kwestyą najbliższych dni tygodnia.** Najważniejsze kwestye są już — wedle tych informacyj — **załatwione,** a obecnie rokuje się tylko o szczegóły. Słychać dalej, że finansowe sfery rumuńskie rokują z rządem sowietów w sprawie przyszłych stosunków handlowych.

Rumunia wycofuje obce waluty z obiegu.

Bukareszt, 3 kwietnia (WBK). »Banca Nationale« wycofa wkrótce korony, ruble i dotychczasowe emisye lei z obrotu i zastąpi je nową emisyą banknotów Banca nationale.

Wybory w Bułgaryi.

Sofia, 3 kwietnia (PAT). Bułg. Ag. tel. donosi: Wybory do sobrania dały następujący wynik: 112 agraryuszy, 49 komunistów, 23 demokratów, 14 narodowców, 7 radykałów, 8 socyalistów, 4 progresistów, 4 z bloku liberalnego, 2 zwolenników Genadjewa.

Francya a Watykan.

Lyon, 3 kwietnia (PAT). W komisyi spraw zagranicznych oświadczył Barthou, że rokowania z Watykanem rozwijają się korzystnie dla Francyi. Komisya wybrała Colrata dla zgłoszenia projektu ustawy, mającej na celu wskrzeszenie ambasady francuskiej przy Watykanie.

Francya nie chce się rozbroić.

Lyon, 3 kwietnia (PAT). Minister wojny Lefevre, odpowiadając na zapytanie, postawione we środę w senacie francuskim, oświadczył, że położenie zewnętrzne wymaga jeszcze zatrzymania klasy 1918 pod bronią. Zwolnienie tej klasy nastąpi między 1 a 15 czerwca.

Hoover za traktatem pokojowym.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro koresp. donosi z Amsterdamu: »Times« donoszą z Nowego Jorku, że Hoover gotów jest kandydować na prezydenta pod warunkiem, że partya nie będzie uprawiała ani reakcyjnej ani radykalnej polityki wewnętrznej i że oświadczy się za traktatem pokojowym.

Traktat pokojowy z Turcyą.

Lyon, 3 kwietnia (PAT). »Petit Parisien« otrzymał z Londynu wiadomość, że wydział polityczny Rady najwyższej bada w dalszym ciągu klauzulę traktatu pokojowego z Turcyą, dotyczącą sprawy portów i komunikacyi wodnej. Po przedyskutowaniu odpowiednich punktów włączono je do warunków traktatu, które mają być ustalone w czasie konferencyi Rady najwyższej w San Remo. Rada najwyższa zasięgła po raz trzeci zdania marszałka Focha co do klauzul wojskowych traktatu pokojowego z Turcyą.

ANGLIA ZOSTAWIA TURKÓW W EUROPIE.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro kor. donosi z Berlina: »Deutsche Allg. Ztg.« donosi z N. Jorku: »N. York American« ogłasza tekst depeszę o rzekomym tajnym układzie między Anglią a Turcyą, zawartym w kwietniu 1919 r. Wedle tego układu zobowiązała się Anglia **pozostawić Turcyę nadal w Europie.** Doniesienie to ma pochodzić od Nazina beja. Wymieniony układ podpisał ze strony angielskiej Churchill, ze strony tureckiej Damad Ferid.

Samorząd Irlandyi uchwalony.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro kor. donosi z Londynu: Izba gmin przyjęła ustawę o **samorządzie w Irlandyi** w drugiem czytaniu 348 głosami przeciwko 94 głosom.

ZDOBYCZE WOJENNE GRECYI.

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro kor. donosi z Paryża: Z Aten donoszą, że Grecya obsadzi w najbliższym czasie **wschodnią Tracyę i Adryanopol.**

KRÓL SYRYI

Wiedeń, 3 kwietnia (PAT). Biuro kor. donosi z Londynu: Emir Fajsal doniósł urzędowo rządowi angielskiemu, że przybrał sobie tytuł **króla Syryi** i zapewnił rząd angielski o przyjaznych uczuciach narodu syryjskiego.

Przepisy ruchu kolejowego i pocztowego na Pomorzu.

Warszawa, 2 kwietnia (PAT). Wskutek wypadków politycznych w Niemczech, rokowania polsko-niemieckie w sprawie ruchu transitowego między Prusami Wschodnimi a resztą Niemiec **zostały przerwane.** Rząd polski jednakże, stojąc na gruncie wykonania przepisów traktatu, postanowił tymczasowo uregulować sprawę tę w drodze **jednostronnego rozporządzenia,** które nie przesądza dalszego biegu układu. Dnia 1 kwietnia br. rada ministrów zatwierdziła powyższe przepisy, które w streszczeniu postanawiają co następuje:

Transitowy **ruch osobowy** odbywać się będzie na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice. Codziennie kursować będzie jeden pociąg pośpieszny i dwa pociągi osobowe w obu kierunkach. W każdym z tych pociągów będzie pewna liczba wagonów Pulmanowskich. Dla ruchu towarowego przeznaczono do przyjmowania ładowanych wagonów stacye: Chojnice, Iława i Kwidzyn. Opłaty pobierane będą według taryfy niemieckiej. Transitowy ruch pocztowy odbywać się będzie na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice. Jeden wagon ambulansowy przyczepiany będzie do każdego z powyższych pociągów. Dla transitowej wymiany depesz wyznaczonych jest pięć przewodów, z tego o ile możności dwa kable podziemne na linii Berlin—Szczecin—Królewiec.

Dla rozmów telefonicznych przeznaczono są dwa podwójne przewody nadziemne na linii Berlin—Królewiec. W wagonach bezpośredniej komunikacyi na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice żadne paszporty ani legitymacye żądane nie będą, lecz podróżni nie mają prawa wysiadać z wagonu. Podróżni, jadący wagonami bezpośredniej komunikacyi na linii Kwidzyn—Czersk—Chojnice i odwrotnie wolni są od formalności celnej. Pociągi te strzeżone będą przez polską straż celną. Podróżni, jadący innemi liniami, podlegają zwykłej rewizyi cel-

nej, według praw polskich. Ruch sąsiedzki osobowy, bagażowy i towarowy, jakoteż i odprawa celna, odbywają się między stacyami pogranicznemi. Opłaty pobierane będą według taryf polskich w walucie polskiej. Pocztowy ruch sąsiedzki między Polską a Niemcami odbywa się przez Zbąszyn. Telegraficzny ruch sąsiedzki odbywać się będzie na zasadzie międzynarodowych umów telegraficznych. Podróżni, korzystający z ruchu sąsiedzkiego, powinni mieć paszporty zaopatrzone wizą konsula polskiego na wyjazd, celem zaś wyjechania z Polski wizę wyjazdową, udzieloną przez starostwo, względnie równorzędny urząd paszportowy. Podróżni jadący w ruchu sąsiedzkim, podlegają zwykłym formalnościom celnym, a to samo dotyczy towarów, przewożonym w tym kierunku. Przesyłki pocztowe w ruchu sąsiedzkim podlegają przepisom ... dotychczasowym na obszarach byłej dzielnicy pruskiej.

Ruch węglowy z Górnego Śląska do Prus Wschodnich odbywać się będzie w sposób dotychczasowy w ilości do 360 wagonów dziennie, odbieranych na stacyi Kluczborg.

Dzień wprowadzenia w życie przepisów powyższych podany będzie niebawem do powszechnej wiadomości.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— Prof. Dr Leon WACHHOLZ: »Medycyna sądowa na podstawie ustaw obowiązujących na ziemiach polskich«. Kraków, 1920. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Stron XVI+645 z 22 rycinami w tekście i 42 rycinami na 8 tablicach. Wydanie drugie.

Jak bardzo na czasie było dzieło prof. Wachholza, świadczy fakt, że już w przeciągu kilku miesięcy wyczerpał się nakład pierwszy jego »Medycyny sądowej« z roku ubiegłego. Główna w tem zasługa autora, który w sposób jasny i przystępny, a przytem wyczerpujący, dał w swojem dziele całokształt zagadnień, wchodzących w zakres medycyny sądowej tak, że korzystać z jego książki może nie tylko specyalista, lecz także każdy lekarz, obrońca, sędzia, duchowny i wogóle szerokie koła inteligencyi. Poszczególne rozdziały książki mówią: O lekarzu znawcy i jego zadaniach, o stwierdzaniu tożsamości osoby, o śmierci i zmianach pośmiertnych, o badaniu szczątków ciała, o dochodzeniu rodzaju i przyczyn śmierci, o dochodzeniu obrażeń ciała, o śmierci gwałtownej, o dzieciobójstwie, o dochodzeniu niemocy płciowej, o dochodzeniu ciąży, porodu i poronienia, o dochodzeniu w przestępstwach płciowych, o odpowiedzialności lekarza, o dochodzeniu stanu umysłowego. Liczne ryciny objaśniają dostatecznie tekst. Wydanie nowe nie jest tylko przedrukiem poprzedniego, lecz jest znacznie rozszerzone, przejrzane i uzupełnione najnowszą literaturą sądowo-lekarską, tak zagraniczną, jak rodzimą.

Równocześnie ukazała się na półkach księgarskich nakładem tej samej firmy książka pod tytułem: Prof. Dr L. Wachholz i prof. Dr St. Ciechanowski: Technika sekcyi zwłok. Protokół sekcyi i orzeczenie, stanowiąca niezbędny podręcznik dla lekarzy sądowych, powiatowych, urzędników bezpieczeństwa publicznego, oraz studentów medycyny, wypełniający lukę w rodzimem piśmiennictwie lekarskiem.

— WARSZAWSKI MIESIĘCZNIK »PRZEGLĄD NARODOWY« w ostatnim swoim zeszycie przynosi między innemi rozprawę prof. Tadeusza Grabowskiego: »Karol Libelt, jako krytyk literacki i polityk«, oraz oparty wyłącznie na badaniach archiwalnych artykuł historyczny Kazimierza Bartoszewicza: »Po roku 1831«, będący ważnym przyczynkiem do pierwszych lat po powstaniu listopadowem.

— PRZYCZYNEK BIBLIOGRAFICZNY. Istniejąca w Krakowie od ćwierć wieku biblioteka i wypożyczalnia naukowo-literacka J. Gumplowicza (Plac WW. Świętych 8) zaznaczyła swój jubileusz wydaniem obszernego, systematycznego katalogu, który pod wielu względami jest potrzebnym i pożądanym przyczynkiem bibliograficznym. Po raz pierwszy to prywatna biblioteka występuje z katalogiem, mającym charakter naukowo-bibliograficzny, ułatwiającym oryentowanie się w zgromadzonym materyale książkowym. Wystarczy zaznaczyć, że, obok działów głównych, są tu i nowe działy, jak na przykład literatura o wielkiej wojnie, książki o Krakowie z treścią kilkudziesięciu »Roczników krakowskich« i t. p. Katalog podaje ogółem kilka tysięcy książek polskich ściśle według działów rozsegregowanych, a praktycznym pomysłem jest podział materyału powieściowego na kilka działów zagranicznych. Książki w językach obcych są tu wykazane w poszczególnych działach.

Dział ekonomiczny.

KURSA AUSTRYACKIEJ CENTRALI DEWIZ w dniu 1 kwietnia niezmienione.

Kursa w wolnym obrocie: Zagrzeb 144—160., Budapeszt noty stemplowane 108—128, Kraków 90—104, Praga 299—319, czechosłowackie noty koronowe 308—328, jugosłowiańskie noty koronowe 125—155.

KURSA SZWAJCARSKIE z 1 kwietnia: Berlin 8 (7'95). Holandya 212 (211'50). Nowy York 572 (573), Londyn 22'27 (22'17). Paryż 38'25 (38'30). Medyolan 27'10 (27'30). Bruksela 41 (41'25). Kopenhaga 105 (106). Sztokholm 125 (123). Chrystyania 107 (109). Madryt 100'25 (100). Buenos Aires 255 (255). Praga 7'60 (7'40). Zagrzeb 3'65 (3'80). Kraków 2'40 (2'50), Budapeszt 2'80 (3). Wiedeń 2'55 (2'60), korony austryackie stemplowane 2'50 (2'50).

SZWAJCARYA POŻYCZA ZBOŻA AUSTRYI. Donoszą z Wiednia: Biuro koresp. donosi z Berna szwajcarskiego: Rząd szwajcarski oświadczył gotowość dostarczenia Austryi w formie zaliczki 200 wagonów pszenicy, 100 wagonów kukurydzy i 200 wagonów żyta. Rząd austryacki po otrzymaniu przesyłek z Ameryki zwróci Szwajcaryi wyżej wymienioną żywność.

CENY ZŁOTA I SREBRA. Tel. z Londynu: Cena złota 107 szylingów 3 pensy za uncyę, cena srebra 72½ pensa za uncyę.

POŻYCZKA POKOJOWA WE FRANCYI. Donoszą z Lyonu: Minister finansów Marsal oświadczył w senacie, że tzw. pożyczka pokojowa przekroczyła już 15 miliardów franków.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI. Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

PODZIĘKOWANIE.

Panu Drowi B. Engländerowi w Krakowie składam tą drogą serdeczne podziękowanie za bezinteresowne przeprowadzenie u mej żony czterech, bardzo ciężkich operacyj i uratowanie jej, jako też dziecku memu życia, oraz za otoczenie mej żony w czasie ciężkiej choroby iście ojcowską opieką.

2654 **Szczęsny Wróbel.**

Kraków, 2 kwietnia 1920 r.

PODZIĘKOWANIE.

JWPanom Lekarzom: Drowi Komorowskiemu, Drowi Wojtąszkowi i Drowi Bociańskiemu za sumienne i skuteczne leczenie, oraz Przew. Siostrze Klaudyi, Albertance, w szpitalu epidemicznym w Prądniku za nader troskliwą opiekę w czasie ciężkiej choroby naszej żony, względnie matki, składamy tą drogą gorące podziękowanie. 2658

Wacław Henneberg z córką i synem.

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY S. A.

WE LWOWIE

zawiadamia niniejszem, że

otworzył w Krakowie, w Rynku gł. L. 35, w Krzysztoforach,

WŁASNY ODDZIAŁ

2592 2 3

który będzie załatwiał wszelkie czynności bankowe.

Przyjmuje wkładki na książeczki wkładkowe i rachunek bieżący, kupuje i sprzedaje efekta i waluty, przyjmuje efekta w depozyt, przyjmuje zlecenia giełdowe, załatwia inkaso wszelkiego rodzaju, otwiera i wydaje akredytywy, uskutecznia przekazy zagranicę i t. d.

ORIENT-EXPORT-IMPORT GRUCHOL & HIRSCHBEIN

Wiedeń, IX., Severingasse 1 Telefon 5791/VIII Telegr.: Balkanhirsch Wien

! POLECAMY !

2556

3.000 GROSÓW PRZEWYBORNYCH OŁÓWKÓW

marki Lyra, Rubens, Staedtler, Rückert zaraz ze składu z Wiednia z prawem wywozu. Ceny bezkonkurencyjne.

Poszukuję

biegłego stenografa (fistki) polsko-niemieck., piszącego (oj) biegle na maszynie. Reflektuję tylko na siłę rutynowaną. Ignacy Bross, ul. Dietlowska 39. 2636 1 3

Mieszkanie: 5 pokoi, łazienka, gaz, elektryka, balkon, słoneczne, w dzielnicy eleganckiej, do zamiany na mieszkanie w śródmieściu, nadające się na biuro adwokackie. — Zgłoszenia pod „**Mieszkanie 5**“ przyjmuje Adm. „Nowej Reformy“. 2637 1 2

Poszukuję

rutynowanego **buchaltera (kł)** do przedsiębiorstwa drzewnego. — Zgłosić się od 3—6 w biurze Hermana Landaua, ul. Zielona l. 4. 2639

Poszukuje się panny

z praktyką biurową, piszącej biegle na maszynie. — Zgłosić się od 3—6 w biurze Hermana Landaua, ul. Zielona 4. 2640

PANIENKA

znajdzie umieszczenie wraz z utrzymaniem u 2 nauczycielek. Ul. św. Marka 31, I p., M. i G. Szwalbówny. 2641

Aparat do piwa

zaraz do sprzedania. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska 7. 2642

Cegielnię

z elektrycznym popędem, z budynkami, z polem, koło Krakowa, za K 1,100.000 sprzeda Biuro F. Turliński, Kraków, ul. Podwale l. 3. 2607 1 2

Kupię

mieszkanie umeblowane. Zgłoszenia: Kraków poste restante za okazaniem kwitu inseratowego dla „**Ziemianina**“. 2643

Przybory do wywandrowania

A. Bross

Kraków, ul. Floryańska l. 44

narożnik obok Bramy Floryańskiej.

Składnicom, wojskowym i kupcom ceny hurtowe.

2393 3 10

3 pokoje

przedpokój, kuchnię, elektr., III p., w śródmieściu, zamienię na 2 pokoje, przedpokój i kuchnię. Zgłoszenia do 15 kwietnia: Kraków, poste restante Jaworski. 2562 2 3

Kamienicę I-p.

w Tarnopolu, w śródmieściu, z komfortem, z ogrodem, z mieszkaniem, za koron 600.000 sprzeda Biuro F. Turliński, Kraków, Podwale 3. 2565 2 2

Poszukuję zaraz do kupna

szyn, zwrotnic i wózków dla kolejek wąskotorowych pod nader korzystnemi warunkami. — Proszę o telegraficzne zgłoszenia: Juliusz Weiss, przedsiębiorstwo budowy dróg żelaznych we Lwowie, ul. Potockiego 25. 2364 3 3

Fabryczny skład szwedzkich wirówek

(centryfug)

„VIKING“

od 65 do 500 litrów. 2648 1 4

Oddział w Warszawie, ulica Długa L. 47.

Telefon 409—39. Reprezentant: JULIAN CAITTAG.

ODCISKI, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa **„KŁAOIOL“**

wyrób. farmac. labor. „**AP. KOWALSKI**“ w Warszawie.

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. — **Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Krakowie: w aptece K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15.** 41 14 0

Polecamy do szybkiej dostawy opłatnie Cairo, Gibraltar i Genua

25 ORYGINALNYCH PANCERNYCH KAS WERTHEIM

z tresorem, tudzież

2 KASY PANCERNE Z 72 SCHOWKAMI

nawskróś bezpieczne przed ogniem i złodziejami, z sekretnem zamknięciem liczbowem najnowszej techniki w doskonałem wykonaniu.

Zgłoszenia: 2445 1 3

GRUCHOL i HIRSCHBEIN, ORIENT-EXPORT-IMPORT

Wiedeń, IX., Severingasse 1 Telegramy: Balkanhirsch Wien

Kamienica II-piętrowa

narożnik, ze sklepem, 14 okien frontu, obok dworca towarowego, bez pośrednictwa, okazyjnie do nabycia. Wiadomość: ul. Szlak 26, u właściciela domu, od godz. 2—4. 2599 2 4

Kupię każdą ilość chmielu.

Wiadomość: Biuro ogłoszeń F. Biernat, ul. Sienna 12. 2600 2 2

Notaryusz w Przemyślu

poszukuje **kandydata** egzaminowanego, tudzież **kancelisty**, biegłego w sprawach spadkowych. 2598 3 3

BARDZO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PARYSKICH PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

D-ra KOWENA

(Dr. CAUVIN)

Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek. Zawsze przynoszą ulgę.

Pigułki KOWENA

są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St Denis 147.

Ostrzega się przed naśladownictwem

1655 13 16

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmana, Kraków, ul. Szeroka 22. 2571 3 20

Parcelę

nadającą się pod budowę magazynów, w pobliżu krakowskiego dworca towarowego, z możnością doprowadzenia toru, **zakupi** lub **wydzierżawi na dłuższy szereg lat Syndykat koszykarski,** Kraków, ul. Floryańska l. 32. 2630 1 2

Polecamy do szybkiej dostawy

tylko wagonami

98/99%-owy oryginalny amerykański, pierwszej jakości

siarkan miedziowy (siny kamień),

128/130%-owy oryginalny amerykański i angielski

żrący tlenek sodu (kamień ługowy),

99/100% ową sycylijską

siarkę, proszek siarczany, siarkę w laskach,

tudzież

smary do wozów, kalafonię, ałun, boraks 80%, kwas octowy, parafinę, ang. i włoskie mydło jędrne,

jakoteż artykuły chemiczne i wszelkiego rodzaju materyały surowe, wyłącznie z zamorskiej pierwszej ręki. 1367 0 10

„ORIENT“, Towarzystwo akcyjne dla chem. przemysłu i handlu

Centrala: Wiedeń, I., Fleischmarkt I. Adres telegr.: „Orient“ Wiedeń.

Własne filie: Tryest — Genua — Berlin — Budapeszt.

Pierwsza Krakowska

Kancelarya leśniczo-techniczna

przyjmie, pod gwarancyą sumiennego wykonania, do natychmiastowego wypracowania: urządzenia lasów (systemizacya) rewizye planów gospodarczych, wymierzanie lasów i całych dóbr, regulowanie granic, dzielenie folwarków (parcelowanie), zakładanie wodowodów, regulowanie potoków, projektowanie i budowę dróg i kolei leśnych, szybkie szacowanie drzewostanów względem mnóstwa masy drzewnej, szacowanie wartości całych dóbr, korzystne prowadzenie eksploatacyi drzewostanów, załatwia kupna i sprzedaże całych dóbr, jako i pojedynczych drzewostanów, udziela technicznych porad we wszystkich sprawach gospodarstwa leśnego i administracyi dóbr, podejmuje się inspekcyi i administracyi dóbr i t. p. — Z powodu dotychczas jeszcze niedokończonej budowy lokalu kancelaryjnego przyjmuje tymczasem zgłoszenia pod „**Kancelarya leśnicza 1920**“ Administracya „Nowej Reformy“. 2318 4 4

KROJU I SZYCIA

wyuczam najdokładniej panie i panienki, nawet zupełnie z szyciem nie obeznane. **Kurs,** obejmujący rysowanie, modelowanie i szycie, rozpocznie się **8 i 12 kwietnia b. r.**

Szkoła kroju i szycia „Józefina“ ul. Długa 11.

Wykonuje się również formy według miary. 2590 1 2

Przewodniczący

Zarządu Płaszowskiej parowej fabryki dachówek i cegieł

Stow. zar. z por. ogr. w Krakowie

zaprasza na

XX. Ogólne Zgromadzenie członków

które odbędzie się **w sobotę, dnia 17 kwietnia 1920 roku** o godz. 4 po południu w biurze, przy ulicy Radziwiłłowskiej 19.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1919;
3) Zatwierdzenie bilansu i udzielenie Zarządowi absolutoryum;
4) Uchwała co do przeznaczenia wykazanego zysku;
5) Wybór członków Zarządu na następne trzechlecie; 2635
6) Wybór 2 członków Komisyi rewizyjnej;
7) Odczytanie i przyjęcie do wiadomości protokółu lustracyjnego;
8) Wnioski i interpelacye.

W razie braku kompletu odbędzie się następne Ogólne Zgromadzenie tego samego dnia o godzinie 5 po poł. bez względu na komplet

NAJLEPSZE NASIONA

warzywne, kwiatowe i pastewne

poleca 2259 4 4

SKŁAD NASION **„ZAGON“** SPÓŁKA Z OGR. POR.

KRAKÓW, ULICA BASZTOWA 17.

Na żądanie wysyłamy cenniki.

Poszukuję mieszkania

z dwóch lub trzech pokoi i kuchni **w Krakowie** lub **w Krzeszowicach;** reflektuję ewentualnie na mieszkanie w miejscowości wzdłuż linii kolejowej Kraków-Krzeszowice. Pośrednictwo z dobrym wynikiem wynagrodzę sowicie. — Zgłoszenia pod **Dr R.** przyjmuje Admin. »N. Reformy«. 2659 1 3

Pierwszorzędne

maszyny do pisania

nadeszły i są do nabycia **w Biurze technicznem**

ADOLFA RICHTERA

w Bielsku, ul. Kolejowa 7.

2566 3 3

Zakład wód mineralnych w Ciechocinku

Jest otwarty od dnia 16 maja do dnia 30 września włącznie.

Wody ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególniej są pożyteczne w cierpieniach skrofulicznych, reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materyi, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, niektórych cierpieniach żołądkowo-kiszkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitą koncentracyą solanki od $6^{3}/_{4}\%$ do $^{1}/_{3}\%$ (artezyjskie Nr 8 do picia, zawierające 1·26 jednostek emanacyi radioaktywnej).

W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, zabiegi hydropatyczne i inhalacye. 2521 1 2

Drobne i hurtowne zamówienia na

Czapki wojskowe i studenckie

przyjmuje **Szatnia kobieca, Kraków, plac Szczepański 3, I p.** Wykonanie szybkie i staranne. **Ceny niskie.** 2551 2 2

Magazyn futer A. Jachimski

Kraków, ul. Grodzka 16

wzywa swych P. T. klientów do odbioru futer, oddanych mu **przed wojną do przechowania** w terminie do końca kwietnia b. r. pod rygorem przejęcia ich późniejszego na rzecz firmy. 2625 1 2

POSZUKUJEMY DO WYDZIERŻAWIENIA

za dobrym czynszem na dłuższy czas budynku pofabrycznego, wraz z mieszkaniami, w obrębie Wielkiego Krakowa. Wymagany wodociąg i elektryczność dla celów przemysłowych.

Zgłoszenia przyjmuje: Reprezentacya browarów, Kraków, ul. Mostowa 12, lub Konstanty Lipiński (Bar Chochoł), Kraków, ul. Szewska 18

2646 1 3

Nowo założone przedsiębiorstwo malarskie pod firmą

„Dekoracya“

Pierwsza spółka polskich malarzy pokojowych i lakierników w Krakowie, ul. Kołłątaja 8, Spółka zarejestr. z ogr. odpow. poleca się P. T. Publiczności. Przyjmuje się zamówienia na wszelkie roboty w zakres malarstwa pokojowego i pokostnictwa wchodzące, które wykonuje się fachowo po cenach umiarkowanych z wzorową sumiennością. 2561 2 2

MAGAZYNY

możliwie w pobliżu dworca towarowego w Krakowie **wydzierżawi** lub **zakupi Syndykat koszykarski** w Krakowie, ulica Floryańska l. 32. 2629 1 2

Pomocnika(cy) buchaltera

z dobrą praktyką biurową, obznajomionego z pracą społeczną, zwłaszcza w kooperatywach, poszukuje

Biuro handlowe Sejmiku powiatowego w Gostyninie, Województwo warszawskie.

Propozycye wraz z referencyami instytucyj poważnych, warunkami i t. d, uprasza się składać pod powyższym adresem.

Z powodu braku mieszkań pierwszeństwo mają kandydaci samotni. 2580 3 3

„Ordinatorium sexuologicum“

lekarska poradnia **D-ra Stanisława Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20.

W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: blednica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. — Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 861 10 0

Do najprzydatniejszej lektury

dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem, w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem“,** dawniej złożonego z 6-ciu prac, są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **24** mk czyli **34** koron. Należytość uiszczalna z góry. 862 10 0

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski.